

Wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 9 lipca 2013 r.

IV Ka 367/13

Przewodniczący: Sędzia SO Tadeusz Węglarek.

Sędziowie: SO Sławomir Gosławski, SR del. Agnieszka Zielińska (spr.).

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Sławomira Kierskiego.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 r. sprawy H. M. (1) oskarżonego z art. 288 § 1 k.k., art. 190a § 1 k.k. z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt VI K 771/12 na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego H. M. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. K. (1) kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego poniesionych w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję i kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

H. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie czasu od 15 lutego 2012 r. do 9 kwietnia 2012 r. w G. na parkingu niestrzeżonym przy ul. (...) z góry powziętym zamiarem umyślnie dokonał zniszczenia mienia poprzez zarysowanie powłoki lakieru, dokonaniu zagnieceń karoserii na drzwiach i oderwaniu kamery zamontowanej na klapie bagażnika samochodu m-ki V. (...) nr rej. (...) powodując tym straty ogólnej wartości 11117,18 zł na szkodę M. K. (1) tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

II. w okresie czasu od miesiąca stycznia 2012 r. do 10 kwietnia 2012 r. w msc G. uporczywie nękał M. K. (1) w ten sposób, że niepokoił ją telefonami, przysyłał obraźliwe wiadomości sms, przebywał w pobliżu jej miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy, śledził ją, kontrolował, wypytywał o M. K. (1) w jej otoczeniu, rozpowszechniał wśród znajomych i rodziny pokrzywdzonej fałszywe plotki, opowiadał o jej życiu intymnym czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i naruszenia jej prywatności tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt VIK 771/12:

- uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach I. i II. z tą zmianą, że przyjął iż pokrzywdzonymi czynem opisanym w pkt I. są (...) S.A. z/s w T. i

przyjął, że czyn z pkt I wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., a czyn z pkt II wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i za to:

- za czyn opisany w pkt I. na podstawie z art. 288 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w pkt II. na podstawie z art. 190a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. powyższe kary jednostkowe połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat;
- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywnę w liczbie 80 stawek przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 10 złotych;
- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 549 złotych tytułem zwrotu wydatków i obciążył go opłatą od kary w wysokości 260 złotych;
- zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. K. (1) kwotę 576 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżony H. M. (1).

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów;
- zarzut naruszenia zasad prawa karnego procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez przyjęcie za wiarygodną wersji pokrzywdzonej gdy tymczasem w ubiegłym roku została ona skazana za czyny z art. 270 k.k. oraz z art. 271 k.k. tj. fałszowanie dokumentacji oraz poświadczenie nieprawdy;
- przyjęcie za prawdziwe zeznań świadków - najbliższej rodziny oskarżycielki posiłkowej, jej pracownika-kierowcy i współpracowników;
- niedopuszczenie w sprawie dowodu z zeznań świadka A. K. (1) na okoliczność ustalenia sytuacji materialnej pokrzywdzonej;
- nieuwzględnienia wniosku o odroczenie terminu rozprawy z powodu niezabrania z samochodu materiału dowodowego i zamknięcie przewodu sądowego;
- przyjęcie przez sąd, że wysyłane wiadomości sms były obraźliwe gdy pokrzywdzona nie załączył ich treści do akt sprawy;
- nieustalenie przez sąd dokładnej daty rozstania oskarżonego z pokrzywdzoną;
- niezinterpretowania przez sąd materiału dowodowego otrzymanego od operatora sieci P., a oparcie się w tym zakresie na wydrukach otrzymanych z policji, który to organ myli transmisje danych z bilingiem;
- niewskazanie w uzasadnieniu sądu rejonowego przyczyn dla których odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. M. (1) brata pokrzywdzonej i nie sprawdził czy samochód w tym czasie był uszkodzony.

W konkluzji oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej:

- oskarżony popierał swoją apelację i wnioski w niej zawarte podnosząc, że pomiędzy nim, a oskarżycielką posiłkową toczy się postępowanie cywilne i dzięki niniejszemu orzeczeniu może ona wygrać sprawę;
- prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego;
- pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnosił o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy oraz zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, a skarżący nie podniósł w niej żadnych argumentów, które podważałyby słuszność podjętej przez sąd I instancji decyzji.

Przed wszystkim należy na wstępie podkreślić, że ustalając stan faktyczny sąd rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia i wszystkie zgromadzone dowody poddał wnikliwej analizie co znalazło wyraz z sporządzonym do sprawy uzasadnieniem. W tym zakresie, wbrew stanowisku oskarżonego, zaprezentowana przez tenże sąd ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń.

Odnośnie podniesionych zarzutów to są one jedynie polemiką ze stanowiskiem zajęтым przez sąd, który dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgodnie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Rozumowanie przedstawione w uzasadnieniu nie może zostać uznane za błędne, dowolne czy nielogiczne. Nie wykracza poza ramy sformułowanej w art. 7 k.p.k. swobodnej oceny dowodów i przedstawia ich prawidłową analizę. Nadto brak jest podstaw by uznać, że podczas procedowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacji należy przed wszystkim podkreślić, że sąd rejonowy z najwyższą starannością ocenił całość materiału dowodowego zarówno tego który został przedstawiony na poparcie aktu oskarżenia jak również i tego pochodzącego od samego H. M. (1). Nie można zgodzić się z tym, że Sąd nie wziął tu pod uwagę zeznań świadka J. M. gdy w uzasadnieniu na-k.265 akt sprawy odnosi do zeznań tej osoby i ich znaczenia dla sprawy.

Brak było podstaw również do zdyskredytowania zeznań samej pokrzywdzonej. Były one spontaniczne, szczerze i układały się w logiczny ciąg. W sprawie zeznawali zarówno członkowie rodziny M. K. (1) jak również osoby z nią niespokrewnione. Z tego tylko faktu nie można wyprowadzać wniosku, że świadkowie ci relacjonowali w toku postępowania w sposób niezgodny z rzeczywistością. Przekazywali na potrzeby toczącej się sprawy wiedzę którą posiadali na temat zachowania oskarżonego. Nie mieli żadnej motywacji do tego by uknuć całą intrygę tylko po to by sfingować przeciwko oskarżonemu postępowanie karne wspólnie z M. K. Jeżeli pomiędzy stronami toczą się sprawy o charakterze cywilnym o zapłatę z tytułu jakiś zobowiązań to wyrok skazujący w tej sprawie o niczym nie przesądzi. Nadto nawet jeżeli pokrzywdzona jest osobą karaną (a tak podaje oskarżony w apelacji) i nie płacąca swoich zobowiązań kontrahentom to w żaden sposób nie dyskredytuje jej to jako świadka w tej sprawie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w uzasadnieniu apelacji co do nieścisłości zeznań świadków odnośnie czasu trwania nieformalnego związku oskarżonego z pokrzywdzoną to nie miało to dla sprawy tak istotnego znaczenia jakie przypisuje im oskarżony. Trudno

oczekiwać by rodzina pokrzywdzonej skrupulatnie odnotowywała jak dokładnie długo trwał związek. Także kwestie dotyczące szczegółów sprawy rozwodowej M. K. (1) i jej męża dla sprawy będącej przedmiotem osądu nie miały znaczenia. Oskarżony usilnie stara się przedstawić oskarżycielkę posiłkową w bardzo negatywnym świetle zwłaszcza jako źródło dowodowe. W ocenie sądu także inne fakty podawane przez H. M. np. jakoby M. K. "prała brudne pieniądze" czy też dopuszczała się oszust na szkodę klientów są w ocenie sądu odwoławczego twierdzeniami nie popartymi żadnymi konkretnymi dowodami. Nadto wiadomości sms-owe zawarte w złożonej apelacji (od pokrzywdzonej) nie dotyczą okresu objętego zarzutem, a zatem nie mogą być dowodem na to, że stosunki pomiędzy nią, a H. M. były dobre.

Oskarżony był targany emocjami od miłości od nienawiści i chciał za wszelką cenę spowodować by pokrzywdzona do niego wróciła. Robił to jednak w sposób wyczerpujący znamiona zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów z art. 190a § 1 k.k. oraz 288 § 1 k.k. Oskarżony miał motyw i kierował się pobudkami o których mowa powyżej. Pokrzywdzona chciała związek zakończyć nie przewidując, że spotka się to z taką a nie inną reakcją jej partnera.

Faktem jest, że w sprawie nie zostały zabezpieczone treści przesyłanych sms-ów niemniej jednak o tym, że miały one charakter obraźliwy świadczą pośrednio informacje na temat byłej partnerki, które rozpowszechniał oskarżony wśród znajomych i jej rodziny jak również zeznania świadka A. K. (2) która podała na rozprawie w dniu 17 grudnia 2012 r., że oskarżony wysyłał takie same sms-y zarówno do niej jak i do jej matki potwierdzając ich sens i zawartość.

Odnośnie uszkodzeń i zniszczeń jakie zostały spowodowane w pojeździe to w tym zakresie proces miał charakter poszlakowy. Mając na uwadze motyw, treść napisów jakie zostały umieszczone na karoserii oraz zbieżność czasową z rozstaniem, a także opinię grafologiczną zasadnie przyjęto iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w tym zakresie czynu. Brak jest podstaw do tego by przyjąć, że uszkodzenia na karoserii znajdowały się już wcześniej. Mając na uwadze status właścicielski sąd rejonowy słusznie dokonał tu korekty w zakresie opisu czynu z art. 288 § k.k.

W zakresie zarzutu dotyczącego zamknięcia przewodu sądowego i pozbawienia oskarżonego w ten sposób możliwości dalszego dowodzenia swojej wersji zdarzeń, należy zwrócić apelantowi uwagę na to, że postępowanie dowodowe toczyło się na kilku terminach i oskarżony miał możliwość załączenia do akt posiadanego materiału dowodowego. Strony postępowania zawsze muszą liczyć się z tym, że na każdej rozprawie może zapaść wyrok i sąd o tym nie musi uprzedzać. Oskarżony w ten sposób chciał jedynie przedłożyć postępowanie. Co więcej załączone przez H. M. na rozprawie apelacyjnej zestawienia treści sms-ów nie dość, że nie dotyczą okresu objętego aktem oskarżenia to jeszcze w żaden sposób nie mogły zostać zweryfikowane. Sąd odwoławczy zresztą co do zasady nie prowadzi postępowania dowodowego.

Oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka A. K. w sądzie I instancji było także zasadne bowiem wniosek ten zmierzał do przedłużenia postępowania. Wszak to, że pokrzywdzona miała kłopoty finansowe nie było przez nią kwestionowane i znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu sporządzonym do sprawy.

Odnosnie daty dokładnego rozstania to oskarżony nie zauważył, że ustalając stan faktyczny sąd rejonowy przyjął, iż H. M. wypowiedział się z mieszkania w końcu stycznia 2012 r. i w tym zakresie było to wystarczające dla sprawy.

W zakresie zarzutu dotyczącego analizy połączeń telefonicznych dokonanych przez policję to przecież zostało ono sporządzone w oparciu o płytę CD nadesłaną do akt przez operatora sieci komórkowej i na tej podstawie ustalono ich częstotliwość z numeru należącego do oskarżonego. Co za tym idzie dowód ten nie mógł zostać zdyskredytowany i jest w pełni wartościowy.

Reasumując należało uznać, że sąd rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do stanu faktycznego.

Stosownie do treści art. 190a § 1 k.k. odpowiedzialności karanej podlega ten kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Przepis art. 190a k.k. został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. Nr 72, poz. 381), która weszła w życie z dniem 6 czerwca 2011 r. Co za tym idzie obowiązywał w dacie przestępnego działania oskarżonego. Głównym przedmiotem ochrony jest tu szeroko rozumiana wolność, zarówno w aspekcie wolności "od czegoś" (od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby), jak i wolności "do czegoś" (przede wszystkim do zachowania swojej prywatności). S. jest przykładem przestępstwa materialnego. Skutkiem jest wzbudzenie u osoby pokrzywdzonej okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotne naruszenie jej prywatności. Te znamiona mają charakter nieostry i wybitnie ocenny. Powinny być interpretowane według kryteriów nie tylko subiektywnych, ale również obiektywnych. Czyn sprawcy ma polegać na "nękanu". Ze słownikowej definicji tego terminu wynika, że nękać to ustawicznie dręczyć, trapić, niepokoić (czymś) kogoś; dokuczać komuś, nie dawać chwili spokoju czy bezustannie niepokoić, gnębić, prześladować kogoś; nie dawać wytchnienia, spokoju; trapić.

W ocenie Sądu wielokrotność zachowań oskarżonego wobec byłej partnerki dała asumpt do tego by uznać, że jego zachowania nacechowane były uporczywością. Ustawodawca wymaga wielokrotnego powtórzenia zachowania sprawcy. Znamię "uporczywie" oznacza, że zachowanie sprawcy albo ma trwać przez pewien czas, albo powtarzać się kilkakrotnie, musi zawierać także świadomość niweczenia tym możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo. Tak właśnie było w niniejszej sprawie biorąc pod uwagę nie tylko długość czasookresu przypisanego czynu ale także intensywność i częstotliwość nękania.

Pokrzywdzona mogła się czuć zagrożona oraz odczuwać naruszenie jej prywatności tym bardziej, że oskarżony w sposób otwarty opowiadał o szczegółach jej życia intymnego.

Od oskarżonego na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono koszty zastępstwa adwokackiego na rzecz oskarżycielki posiłkowej za drugą instancję.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku oraz obciążano oskarżonego opłatą od kary.